

JÓZEF TRETIAK  
(1841–1923)



**J**ózef Tretiak, wybitny badacz literatury polskiej okresu romantyzmu, a także historyk, znawca literatury ukraińskiej, edytor i tłumacz, pochodził z Wołynia. Urodził się 28 września 1841 roku w Biskupicach Małych, w rodzinie drobno-szlacheckiej. Po ukończeniu gimnazjum w Równem (1859) podjął studia filologiczne i historyczne na uniwersytecie w Kijowie (1859-1864), przerwane udziałem w powstaniu styczniowym, kiedy to pracował w Radzie Miejskiej Kijowa, później zaś pełnił funkcję zastępcy komisarza województwa kijowskiego. Jak pisał w jubileuszowej nocy z roku 1913 „Museion”, nr 6: „Tretiak jest najznakomitszym przedstawicielem tej dzielnej generacji młodzieży, która w latach 1855-1863 skupiła się na Uniwersytecie Kijowskim”. Po upadku powstania emigrował przez Turcję na Zachód, gdzie kontynuował studia w Zurychu (1865-1866) i w Paryżu (1866-1867).

Józef Tretiak debiutował jako poeta w emigracyjnym piśmie „Ojczyzna” (1865). Po powrocie do Galicji, w roku 1867, osiadł we Lwowie, gdzie publikował w miejscowej prasie (m.in. „Dziennik Literacki”, „Dziennik Narodowy”, „Tydzień”). Odbił też studia uzupełniające na Uniwersytecie Lwowskim, w latach 1875-1877. W tym okresie próbował swoich sił jako poeta i prozaik: wydał m.in. poemat *Z pogańskich światów. Pieśń miłości* (1869), powieść poetycką o Barbarze Radziwiłłównie *Królewska para* (1870), publikował również utwory prozą, m.in. powieść współczesną *Pamiętniki Daniela* (1873). Wczesne próby literackie Tretiaka, ogłaszane pod pseudonimem Józef Trzywdar, podobnie jak epizod powstańczy i emigracyjny w jego biografii ilustrują jego rzeczywistą przynależność do ostatniego pokolenia polskiego romantyzmu. Był Tretiak późnym romantykiem, wiernym swej światopoglądowej i moralnej formacji z lat młodości, któremu w zmienionych warunkach historycznych i kulturalnych po powstaniu styczniowym przyszło stać się jednym z pierwszych historyków literatury polskiego romantyzmu.

Droga Tretiaka na uniwersytecką katedrę nie była więc ani krótka, ani prosta, co podkreślał, szkicując jego sylwetkę, Ignacy Chrzanowski. Początkowo, po powrocie do kraju, zarabiał na życie jako dziennikarz i nauczyciel II Gimnazjum we Lwowie (1878-1886), później, przeniosłszy się do Krakowa, w roku 1886, pracował przez pięć lat w żeńskim seminarium nauczycielskim i szkole realnej. Związki ze szkolnictwem średnim utrzymał i w późniejszym okresie, m.in. uczestnicząc w organizacji pierwszego w Krakowie, prywatnego gimnazjum żeńskiego (1912).

Doktorat, którym była praca *Mickiewicz w Wilnie i Kownie. Życie i poezja*, obronił Tretiak na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1885. Promotorem tej pracy był Stanisław Tarnowski. Habilitację na UJ otrzymał w roku 1890, na podstawie studium *Mickiewicz a Trembecki*. Od roku 1888 był członkiem korespondentem Akademii Umiejętności, członkiem czynnym AU został w roku 1900. Profesurę nadzwyczajną na Uniwersytecie Jagiellońskim Tretiak uzyskał w wieku 51 lat, w roku 1894, obejmując wszakże katedrę literatury ruskiej (ukraińskiej), nie polskiej, mimo że jako badacz literaturą polską zajmował się w nieporównanie szerszym zakresie. Profesorem zwyczajnym został w cztery lata później (1898), a w roku 1919 otrzymał tytuł profesora honorowego krakowskiej wszechnicy. W roku 1913, na 45-lecie pracy literackiej, ukazała się w Krakowie poświęcona mu *Pamiętkowa księga*, ze wstępem Tadeusza Grabowskiego. Godne uwagi jest także zamieszczone tam zdjęcie jubilata, znakomity portret psychologiczny człowieka XIX stulecia.

W dorobku naukowym Tretiaka na czoło wysuwają się trzy wielkie prace monograficzne poświęcone kolejno Adamowi Mickiewiczowi, Juliuszowi Słowackiemu i Bohdanowi Zaleskiemu. Najwcześniej, bo już na etapie doktoratu, zaczął Tretiak finalizować naukowo swe zainteresowania Mickiewiczem. Do tematu wydanej w 1884 roku monografii okresu wileńsko-kowieńskiego w twórczości autora *Grażyny*, pt. *Mickiewicz w Wilnie i Kownie. Życie i poezja*, w późniejszym okresie powracał jeszcze dwukrotnie. W roku 1898 wydał rozszerzoną i poprawioną wersję tej rozprawy, pod zmodyfikowanym tytułem: *Młodość Mickiewicza (1798-1824). Życie i poezja*. Natomiast późniejsze odkrycie Archiwum Filomatów skłoniło jej autora do napisania całkowicie nowej książki, uzupełniającej wcześniejszą monografię znacznie bardziej szczegółowym obrazem uczestnictwa Mickiewicza w tajnych związkach młodzieży wileńskiej. To nowe studium, które ukazało się w roku 1917, pod skromnym tytułem *Adam Mickiewicz w świetle nowych źródeł (1815-1821)* nie stanowiło jednak jakiegoś zasadniczego zwrotu w spojrzeniu autora na sylwetkę Mickiewicza i jego młodzieńczą poezję, a tylko uzupełniało wcześniejsze ustalenia i oceny rozszerzonym obrazem wiedzy historyczno-biograficznej o filomatach.

Znaczenie pierwszej książki Tretiaka o Mickiewiczu dla rozwoju historii literatury trafnie ujął Ignacy Chrzanowski, którego osąd warto w tym miejscu przytoczyć:

„Pierwszą u nas monografią historycznoliteracką w wielkim stylu jest książka Maleckiego o Słowackim (1866-1867); drugą jest drugie wydanie tej książki (1881), a trzecią – monografia Tretiaka o młodości Mickiewicza. Otóż w porównaniu z monografią Maleckiego o Słowackim, jest monografia Tretiaka o młodości Mickiewicza bardzo znacznym krokiem naprzód – nie tylko przez to, że analiza utworów jest o wiele głębsza i subtelniejsza, ale nade wszystko przez to, że biografia została tutaj związana z twórczością spójniej, a co więcej, że to środowisko, w którym wzrastał Mickiewicz, zbadał i pokazał Tretiak daleko dokładniej, aniżeli to uczynił Malecki w odniesieniu do Słowackiego”<sup>1</sup>.

Jeszcze lepszym układem odniesienia dla metody biograficznej stosowanej przez Tretiaka jest, pominięta tu przez Chrzanowskiego, monografia Stanisława Tarnowskiego o Krasińskim, której pierwsze wydanie wyszło w roku 1880. Otóż w porównaniu z Tarnowskim, komponującym swój wielki portret Krasińskiego z biografii, analiz krytycznoliterackich i moralistycznej oceny, Tretiak jako monografista Mickiewicza jest w znacznie większym stopniu historykiem literatury metodycznie badającym źródła i stan badań poprzedzających jego pracę.

Metoda Tretiaka, tak ostro krytykowana w dwudziestoleciu międzywojennym (w związku z jego głośną książką o Słowackim) za biograficzny genetyzm i mieszanie nauki z moralistyką, była więc na tle jego bezpośredniego poprzednika, Tarnowskiego, wyraźnym krokiem w stronę naukowej systematyczności i obiektywizmu. Przyjmując, w pewnym przynajmniej zakresie, metodę pozytywistyczną Taine’a, Tretiak wyraźnie odcina się jednak od pozytywistycznego światopoglądu. Widać to np. w jego polemice z Piotrem Chmielowskim, którą przeprowadza przy okazji omówienia *II części Dziadów*, piętnując splaszczanie interpretacji i oceny tego utworu, do jakiego Chmielowskiego

<sup>1</sup> *Poloniści Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1998, s. 220.

doprowadził jego racjonalistyczny fundamentalizm (w imię sprawiedliwości warto by tu jednak zauważyć, że Tretiak z kolei przesadnie chrystianizuje wymowę etyczną ukazanego w *II części* obrzędu).

Wartościami obu mickiewiczowskich monografii Tretiaka były bez wątpienia szerokie tło historyczno-obyczajowe młodości poety, gruntowne omówienie jego juveniliów i ballad na oryginalnie zarysowanym tle porównawczym, a także niezależność i trafność ocen estetycznych. „Objawił się w Tretiaku mickiewiczolog – pisał Tadeusz Grabowski – z którym nie mógł się równać ani racjonalizujący poeę Chmielowski, ani zbieracz materiałów biograficznych, syn poety, Władysław”.

Na osobne wspomnienie zasługują też drobne studia mickiewiczowskie Tretiaka, zebrane pod koniec życia autora w tomiku pt. *Kto jest Mickiewicz* (1921). O ile ustalone przez Tretiaka dzieje młodości Mickiewicza przyćmione zostały w XX wieku monografią Kleinera i zbanalizowane setkami popularnonaukowych i oświatowych powtórzeń, o tyle artykuły takie jak *Idea Wallenroda*, *Tło historyczne w „Panu Tadeuszu”*, *Obrazy nieba i ziemi w „Panu Tadeuszu”*, czy *Mickiewicz jako redaktor „Trybuny Ludów”* zachowały większą żywotność naukową, w ramach kanonu opracowań poświęconych poszczególnym utworom wieszczą. Jako takie, w XX wieku były często przytaczane, aprobatywnie lub polemicznie, w zależności od poglądów danego badacza. Osobne miejsce wśród tych szkiców zajmują dwa: *Część Mickiewicza dla Najświętszej Panny*, który to artykuł stał się zawiązkiem książki *Najświętsza Panna w poezji polskiej* (1904) oraz syntetyczne studium *Kto jest Mickiewicz*, w którym Tretiak przedstawił własną, całościową koncepcję twórczości Mickiewicza. W koncepcji tej ponad artystycznymi walorami poezji autora *Dziadów*, stanowiącymi szczyt rozwoju całej poezji polskiej, górują jeszcze jej wartości moralne. W szczególności zaś najważniejsza z nich: *heroizm*, będący „syntezą, alfą i omegą, kluczem, który otwiera całą niemal poezję Mickiewicza”<sup>2</sup>. Uwydatniając tę właśnie cechę Mickiewicza i ilustrując syntetycznie jej odbicie w twórczości i biografii poety, Tretiak formułował swoje własne *credo* historyka literatury. Bada on życie i twórczość poetów jako nierozdzielłą całość, w ostatecznym zaś rachunku ma być moralistą dostarczającym młodzieży etycznego i patriotycznego wzoru czerpanego z literatury ojczystej. Czyniąc to, nie zapominał jednak Tretiak nigdy o obowiązku historycznej sumienności względem badanego materiału.

Dziełem badacza, które z tej racji wywołało najwięcej kontrowersji i fermentu, była jego dwutomowa monografia Słowackiego, *Juliusz Słowacki. Historia ducha poety i jej odbicie w poezji* (1903-1905). Książka świetnie skomponowana i napisana, wzbudziła gwałtowny opór historyków literatury z pokolenia młodopolskiego, do których dołączył Piotr Chmielowski, a to z racji bardzo krytycznej oceny, jakiej Tretiak poddał twórczość Słowackiego. Twórczość tę potraktował, zgodnie z założeniami swej metody, jako wyraz charakteru moralnego i psychologicznego usposobienia poety, a że ocena Słowackiego jako człowieka wypadła tu nie dość posagowo, cała praca stała się kamieniem obrazy dla liberalów i młodopolan, otaczających Słowackiego kultem, który w pierwszych latach XX wieku osiągał właśnie swoje apogeum. Zmierzenie się z tymi nastrojami, w tym a nie innym momencie, było ze strony Tretiaka aktem odwa-

<sup>2</sup> J. Tretiak, *Kto jest Mickiewicz*, Kraków 1904, s. 160.

gi. Na fali pierwszych, krytycznych recenzji Chmielowski nazwał książkę Tretiaka „pamfletem ubarwionym pozorami krytycznej oceny”. Uhonorowanie pracy przez Akademię Umiejętności nagrodą im. Barczewskiego w roku 1905 wywołało prawdziwą furję wśród przeciwników książki. Józef Feldman pisał z tej okazji o Tretiaku jako jednym z „pomniejszycieli olbrzymów”; inwektyw w swoim stylu nie szczędził na łamach „Głosu” Stanisław Brzozowski, zbiorowe protesty odezwały się wśród członków Towarzystwa im. Mickiewicza we Lwowie. Książki bronili m.in. Włodzimierz Spasowicz, Stanisław Tarnowski, z młodszych badaczy, z zastrzeżeniami, Stanisław Dobrzycki. Pod maską sporu o Słowackiego odbywało się polityczne starcie młodopolskiej lewicy z obozem stańczyków, głośnie współcześnie i rzutujące na późniejsze, XX-wieczne oceny Tretiaka jako badacza.

Niezależnie od politycznego podtekstu tych polemik i od dyskusyjnych założeń samej książki, jej wartość naukowa była znaczna. Przede wszystkim, co zauważyli także jej krytycy, Tretiak dokonał zasadniczego, w porównaniu z Małeckim, przewartościowania dorobku Słowackiego poprzez wysunięcie na plan pierwszy twórczości okresu mistycznego. Okresowi temu poświęcony został w całości tom II monografii oraz zakończenie tomu pierwszego. Tretiak, znów jako prekursor, dał całościowy i bardzo wnikliwy obraz przełomu mistycznego, zwanego przezeń „transfiguracją” poety, oraz jego twórczości po 1842 roku, za której ukoronowanie uznał *Króla Ducha*. Błędem części pierwszej rozprawy była nie tyle stronniczość w ocenie charakteru Słowackiego jako skrajnego indywidualisty ogarniętego manią wielkości i dążeniem do sławy poetyckiej za wszelką cenę, była to bowiem ocena bardzo powszechna w wieku XIX, a przez Tretiaka dobrze uzasadniona biografią i cytatami z listów poety. Błąd polegał tu raczej na zbyt jednostronnym wyjaśnianiu całej twórczości autora *Kordiana* jego ambicjonalną rywalizacją z Mickiewiczem i na przesadnym wyakcentowaniu „antagonizmu wieszczów”, co zaszkodziło nie tylko książce Tretiaka, ale, wbrew intencjom jej autora, również późniejszej recepcji Mickiewicza. Najmocniejszymi, aktualnymi do dziś wartościami tej kontrowersyjnej pracy, obok faktu, że jest ona pierwszym monograficznym ujęciem okresu mistycznego, są m.in. interesujący, „odbrazowiony” portret Słowackiego, obszerne i wnikliwe przedstawienie wpływu, jaki wywarły na Słowackiego dyskusje i korespondencja z Krasieńskim, precyzyjne umiejscowienie poety na scenie politycznej Wielkiej Emigracji.

Najobszerniejszą monografią, jaka wyszła spod pióra Tretiaka jest trzytomowe studium *Bohdan Zaleski*, wydawane w latach 1911-1914. Dzisiejszemu historykowi literatury dzieło to może służyć bardziej jako rzeczowe opracowanie tła historycznego działalności literackiej „ukraińskiego słowika”, którym to tłem jest romantyzm przedlistopadowy na Ukrainie i w Warszawie (tom 1); militarne i polityczne dzieje powstania oraz wczesny okres emigracji, kiedy to Zaleski był postacią czynną i ekspozowaną na forum polityki narodowej, wreszcie mało znana historia odrodzenia katolickiego na emigracji, w środowisku Mickiewicza, później zaś w „domku Jańskiego” i zakonie zmartwychwstańców. Te partie pracy Tretiaka zachowały wartość materiałową, zwłaszcza że w badaniach XX-wiecznych sprawa odrodzenia katolickiego na emigracji przedstawiana była na ogół tendencyjnie i zdawkowo. Mniejsze jest znaczenie pracy dla interpretacji i oceny samej poezji Zaleskiego, który za życia cieszył się

przesadnym uznaniem, później zaś, dla odmiany, zniknął niemal całkowicie z widnokręgu czytelników polskich. Mimo wysiłków nie udało się tego stanu rzeczy zmienić także Tretiakowi. Ani nietrwała wartość poezji Zaleskiego, ani jego niezbyt, zwłaszcza w porównaniu z niektórymi rówieśnikami, sensacyjna biografia nie były w stanie unieść ciężaru trzytomowego pomnika, jaki swoim piórem wzniosł im Tretiak.

Głównemu, romantycznemu kierunkowi jego zainteresowań badawczych towarzyszyły szersze zainteresowania komparatystyczne, krytyczno- i historycznoliterackie. Szły one w różnych kierunkach, ale znaczną część z nich da się potraktować jako badania uzupełniające w stosunku do głównego nurtu. W tym zakresie wymienić trzeba przede wszystkim studia historycznoliterackie Tretiaka, poświęcone przedromantycznym epokom literatury polskiej. Wymienić tu należy przede wszystkim studium porównawcze *Mickiewicz a Trembecki* (1890), książkę *Finis Poloniae. Historia legendy maciejowickiej i jej rozwiązanie* (1921) ukazującą ważny temat kultu Kościuszki w literaturze polskiej, studia poświęcone poezji Karpińskiego (1879), satyrom i biografii Krasickiego (*Ignacy Krasicki jako prezydent trybunału*, 1895) oraz sięgającą poezji XVI wieku rozprawę *Dawna pieśń żołnierska* (1899).

Drugi dział prac graniczących problemowo z romantyzmem polskim stanowią prekursorskie studia porównawcze dotyczące poezji Mickiewicza i Puszkina zebrane w książce *Mickiewicz i Puszkini. Studia i szkice* (1906) oraz rozprawy poświęcone literaturze ukraińskiej: *Pro wpływ Mickiewicza na poezję Szewczenka* (1892) i stustronicowa synteza *Dawna poezja ruska* (1918), zamieszczona w drugiej części zbiorowej pracy, *Dzieje literatury pięknej w Polsce* (nakładem Akademii Umiejętności, 1918). Na pograniczu zainteresowań literaturą ruską i staropolską znajduje się ważna książka, *Piotr Skarga w dziejach i literaturze unii brzeskiej*, wydana w 1912, plon uniwersyteckich wykładów z roku akademickiego 1905/1906.

Jeszcze przed objęciem uniwersyteckiej katedry Tretiak interesował się mało popularnymi w Polsce tematami jak piśmiennictwo staroindyjskie, czego wyrazem było studium *O dramacie staroindyjskim* (1879) i literatura fińska (studium *Kalewala, epopeja fińska* z 1882 roku). Rozprawy te przedrukowane zostały w dwutomowym wydaniu *Szkiców literackich*, w roku 1901, gdzie znalazły się także ważniejsze artykuły krytycznoliterackie Tretiaka, poświęcone takim pisarzom współczesnym jak Sienkiewicz, Lam, Asnyk i Zola.

Jako krytyk literacki zajmował Tretiak stanowisko zdecydowanie polemiczne względem naturalizmu (por. szkic *Romans eksperymentalny*, 1880) i, co podkreślają wszyscy piszący o nim, modernizmu, którego estetykę, z niewielkimi wyjątkami, potępiał. O gustach estetycznych Tretiaka można powiedzieć, że – podobnie jak Tarnowskiemu – najbardziej odpowiadał mu romantyzm późny, swoiście uklasycyzowany i uspołeczniczony. Znacznie mniej krytyczny od Tarnowskiego był natomiast Tretiak w stosunku do nieortodoksyjnej myśli religijno-politycznej romantyków, w tym do mesjanizmu. Ulubionym poetą współczesnym był dla niego Asnyk, nie tylko ze względów estetycznych, ale i przez podobieństwo biografii i pokoleniowego doświadczenia. Trzy szkice o Asnyku z różnych okresów zebrał Tretiak, pod koniec życia, we wspólnym tomiku *Adam Asnyk jako wyraz swojej epoki* (1922).

Zarys różnokierunkowych prac i zainteresowań Józefa Tretiaka nie może pominąć także jego cenionej przez specjalistów książki *Historia wojny chocimskiej – 1621*, którą w roku 1899 wpisał się autor w dorobek historiografii politycznej i militarnej Polski XVII wieku. Spośród kilku filologicznych prac edytorskich największe bodaj znaczenie posiadają pierwsze edycje pamiętników Kazimierza Brodzińskiego (*Wspomnienia mojej młodości*, 1901) i, ważnych dla mickiewiczologii, *Pamiętników* Ignacego Domeyki (1908). Zapisał się także Tretiak w pamięci czytelników jako tłumacz, przede wszystkim przekładem *Wspomnień z martwego domu* Fiodora Dostojewskiego.

Jako historyk literatury był Tretiak nie tyle nawet uczniem, co młodszym współpracownikiem swego promotora, Stanisława Tarnowskiego. Wspólnie z nim reprezentował poglądy konserwatywne w starciu z pozytywizmem warszawskim i moderną; rywalizował zaś z Tarnowskim jako autor i wykładowca. Obok Tarnowskiego prowadził drugie seminarium historycznoliterackie poświęcone literaturze polskiej. Ustępując Tarnowskiemu znacznie jako mówca, przewyższał go sumiennością i metodycznością swoich książek, co uznawał sam Tarnowski, kierując właśnie do Tretiaka studentów zainteresowanych metodologią badań literackich.

Uchodził też za surowego i nadmiernie drobiazgowego egzaminatora, wszelako za Juliuszem Kijasem warto nadmienić, że jako jeden z pierwszych dydaktyków uniwersyteckich wprowadzał do swoich zajęć formę ćwiczeń z analizy utworów literackich, oraz że studentki-kobiety stanowiły aż (!) jedną trzecią uczestników jego seminarium (odsetek na owe czasy ogromny). Wśród jego uczniów wyróżniają się nazwiska P. Bańkowskiego, S. Dobrzyckiego, T. Lehra-Splawińskiego, S. Pigionia i R. Pollaka.

Na ocenie zasadniczych dzieł historycznoliterackich Tretiaka w wieku XX zaważył negatywnie przełom antypozytywistyczny i jego kontynuacje metodologiczne w II połowie stulecia. Rozpatrywanie twórczości literackiej w kontekście biografii pisarza i jej tła historycznego nowoczesna polonistyka tolerowała w pracach popularyzatorskich, w przypisach i komentarzach edytorskich do wydań popularyzatorskich. Tymczasem Tretiak stosował tę metodę w wielkich biograficzno-literackich syntezach zakładających teoretyczną koncepcję literatury, z którą już w dwudziestoleciu międzywojennym nie godzili się badacze formalności, fenomenologowie, nie mówiąc już późniejszych strukturalistów. Marksistom z kolei Tretiak musiał być, i był, obcy z powodów światopoglądowych.

Niezależnie od wszystkich tych czynników, które XX stulecie przesłoniły obiektywny wkład prac Tretiaka do kanonu powszechnie przyjętej wiedzy historycznoliterackiej, stwierdzić należy, że należał on ściśle do grona naukowych fundatorów dyscypliny, jaką jest historia literatury polskiej. Był też pierwszym wybitnym badaczem, który w ramach swoich historycznoliterackich zainteresowań wyspecjalizował się w literaturze polskiej okresu romantyzmu, z czym korespondowały jego inne prace, np. o Trembeckim i Puszkynie, oraz studia ukraińskie. Uniknął przyczynkarstwa, podejmując z reguły tematy o zasadniczym znaczeniu (Mickiewicz, Słowacki, Skarga), które ujmował w sposób prekursorski i rzeczowy, w związku z czym większość jego prac do dziś posiada znaczną wartość informacyjną. Potrafił też być autorem, pod piórem którego historycznoliteracka, akademicka monografia stawała się wydarzeniem kulturalnym, budzącym emocje i żywo dyskutowanym poza gronem specjalistów. Zmarł 18 marca 1823 r. w Krakowie.

## BIBLIOGRAFIA

- Chrzanowski I., *Józef Treliak (1841-1823)*, „Rzeczpospolita” 1923, nr 83, s. 91-92, przedruk [w:] *Poloniści Uniwersytetu Jagiellońskiego. Portrety i życiorysy*, wydał H. Markiewicz, Kraków 1998, s. 215-226.
- Hahn W., „Pamiętnik Literacki” 1923, R. XX, s. 348-355.
- Kijas J., *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej UJ w okresie Stanisława Tarnowskiego (1871-1909)*, [w:] *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Zarys monograficzny*, red. T. Ulewicz, Kraków 1966, s. 144-148.
- Makowski A., *Monografia czy pamflet? Polemika wokół książki Józefa Treliaka o Słowackim*, „Pamiętnik Literacki” 1993, z. 1, s. 83-106.
- Pamiętkowa księga ku uczczeniu czterdziestopięcioletniej pracy literackiej prof. dr Józefa Treliaka*, Kraków 1913, tu wstęp: T. Grabowski, *Józef Treliak. Charakterystyka literacka*.
- Skręt R., *Józef Treliak (1841-1923)*, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, s. IV, t. 5, Kraków 1977, s. 683-709.
- Śródka A., *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, t. 4, Warszawa 1998, s. 394-396.
- Weiss T., *Romantyczna genealogia polskiego modernizmu. Rekonesans*, Warszawa 1974, s. 27-32.
- Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historia Katedr*, red. W. Taszycki, A. Zaręba, Kraków 1964, s. 115, 221.

Andrzej Waśko